



SPRAWOZDANIE DZIAŁU AKLIMATYZACJI ZWIERZĄT – INTERESUJĄCY DLA HISTORII ŻUBRA I NAUK PRZYRODNICZO-LEŚNYCH DOKUMENT PAŃSTWOWEGO MUZEUM ZOOLOGICZNEGO Z 1947 ROKU

Piotr Daszkiewicz¹, Dariusz Iwan²

¹Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa, Muséum National d'Histoire Naturelle,
Paryż

²Muzeum i Instytut Zoologii PAN, Warszawa

W zbiorach archiwalnych Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie przechowywane jest sprawozdanie Działu Aklimatyzacji Zwierząt za rok 1946, przesłane 8 stycznia 1947 roku przez Jana Żabińskiego (1897–1974) dyrektorowi Państwowego Muzeum Zoologicznego. Funkcję tę pełnił wówczas Stanisław Feliksiak (1906–1992). Ze sprawozdania dowiadujemy się, że Dział Aklimatyzacji Zwierząt utworzony został przez Departament Nauki i Szkół Wyższych przy Ministerstwie Oświaty i w grudniu 1945 roku przyłączony jako samodzielna komórka do Państwowego Muzeum Zoologicznego. W okresie opisywanym w sprawozdaniu ów dział składał się jedynie z osoby Jana Żabińskiego, a jego funkcjonowanie obejmowało działalność organizacyjną, orientacyjną i faktyczną pracę w terenie. Aktywność organizacyjna działu sprowadziła się do opracowania i złożenia odpowiednim władzom dwóch memoriałów (*Zadania aklimatyzacji zwierząt w Polsce* i *Organizacja obrotu wymiennego egzotykami*) oraz projektu dekretu o utworzeniu i statutu Naczelnej Dyrekcji do spraw aklimatyzacji zwierząt. O ile wymienione dokumenty są ściśle związane z aklimatyzacją, choć zapewne prace nad wymianą i handlem zwierzętami egzotycznymi

Żabiński przygotowywał bardziej z myślą o odbudowie warszawskiego ogrodu zoologicznego i rozbudowie podobnych instytucji w powojennej Polsce, o tyle, jak pokazuje sprawozdanie, działalność działu nie miała ograniczać się jedynie do aklimatyzacji w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Jan Żabiński był w okresie międzywojennym najważniejszą postacią, obok Jana Sztolcmana (1854–1928), prowadzącą akcję ratowania i restytucji żubra. Ostatnią publikację, podsumowującą działania zmierzające do ratowania żubrów, wydał tuż przed wybuchem wojny (ŻABIŃSKI 1939)¹. Nic dziwnego, że sprawy związane z żubrami są najważniejszą częścią raportu i pojawiają się aż w 11 miejscach. Należy zauważyć, że akcję ratowania żubrów trudno traktować jako aklimatyzację w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. O jej miejscu w działalności Działu Aklimatyzacji Zwierząt PMZ zdecydowała niewątpliwie afiliacja Jana Żabińskiego. Z ogromnym podziwem możemy po latach ocenić jego energię i skuteczność. Skuteczne okazało się przecież ustalenie stanu żubrów po okupacyjnych stratach czy też poszukiwania prowadzone na ziemiach odzyskanych, a także zlokalizowanie i zwrot zwierząt zagrabionych przez Niemców, wpisujące się w szerszą akcję rewindykacyjną zarówno zbiorów zoologicznych Państwowego Muzeum Zoologicznego (DASZKIEWICZ, IWAN 2016), jak i koników polskich z Białowieży (DASZKIEWICZ 2001). Sukcesem zakończyło się również opracowanie założeń powojennej strategii hodowli żubrów. Jan Żabiński był niewątpliwie, obok Tadeusza Vetulaniego (1897–1952), Stanisława Feliksiaka i Tadeusza Jaczewskiego (1899–1974), najważniejszą postacią inicjującą i prowadzącą polską akcję rewindykacyjną, zwieńczoną przynajmniej częściowym sukcesem. Powodzeniem zakończyło się także przejęcie prowadzenia Międzynarodowych Ksiąg Rodowodowych Żubrów (ŻABIŃSKI 1947). Z podziwem należy ocenić prowadzoną z rozmachem akcję popularyzacji wiedzy o żubrach i roli Polski w ich uratowaniu, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami, gdzie uzasadnione powojenne żądania Polski spotykały się z życzliwością międzynarodowego środowiska przyrodniczego. Aby przekonać władze do działań na rzecz akcji ratowania żubrów i wznowienia ich hodowli, Jan Żabiński bardzo zręcznie przedstawiał także ewentualne korzyści ekonomiczne, przypominając, że samiec w tamtym czasie kosztował na Zachodzie 5 tysięcy, a samica nawet 25 tysięcy dolarów.

Warto zauważyć, że jego niezwykle aktywna działalność naukowa, popularyzatorska i organizacyjno-hodowlana, jako dyrektora warszawskiego ZOO, została przerwana przez wybuch II wojny światowej. W czasie okupacji niemieckiej jako

1 Jest to jedna z pięciu publikacji przedstawionych przez Jana Żabińskiego do oceny w przewodzie habilitacyjnym przeprowadzonym i zakończonym nadaniem stopnia doktora habilitowanego w 1946 roku na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Pozostałe publikacje dotyczą budowy narządów rozrodczych, aktów kopulacyjnych, biologii, rozwoju postembrionalnego i odżywiania u karaczanów (Blattodea). Prace te zawierają wyniki badań, głównie eksperymentalnych, opublikowanych w języku angielskim oraz francuskim w czasopismach o uznanej renomie międzynarodowej – „Annales Musei Zoologici Polonici”, „Comptes rendus des séances de la Société de biologie”, „The British Journal of Experimental Biology”.

żołnierz AK prowadził akcje sabotażowe w ramach działalności Kedywu, m.in. preparował kawałki mięsa zarażone trychinami, które były podawane Niemcom wraz z potrawami w restauracjach warszawskich. Ten jakże zasłużony konspirator został ciężko ranny w powstaniu, a następnie trafił do niemieckiej niewoli. Do Warszawy powrócił dopiero pod koniec 1945 roku. Ani odniesione rany, ani przeżycia niewoli nie odebrały mu chęci do prowadzenia „walki o żubra”. Dodajmy do tego, że sytuacja oficera AK niewątpliwie nie ułatwiała mu życia i pracy w początkach PRL. Materiały na ten temat dostępne są obecnie w Instytucie Pamięci Narodowej.

Jak wynika z raportu Tadeusza Vetulaniego, akcja rewindykacyjna zrabowanych żubrów prowadzona była w bardzo trudnych warunkach (DASZKIEWICZ 2001, 2003). Sytuacja w Puszczy Białowieskiej była bardzo zła. Pierwsze powojenne relacje nie pozostawiają tu żadnych wątpliwości. Tadeusz Vetulani, który pojechał do Puszczy na zaproszenie Biura Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa dla przeprowadzenia naukowej kontroli rezerwatu koników (VETULANI 1946), opisuje sytuację w następujący sposób: „ślady rabunkowej gospodarki leśnej, zagrabienie i wywóz koników, kradzież części muzealnych eksponatów i spalenie innej części zbiorów, wypuszczenie żubrów z zamkniętego rezerwatu do Puszczy, zastrzelenie przez Goeringa na polowaniu żubrzący Bizerty, śmierć ośmiu żubrów, w tym byka Borusa, wreszcie utrata wskutek powojennych zmian granic 72 tysięcy ha, w tym części przedwojennego Parku Narodowego, na rzecz ZSRR”. Vetulani jednak kończy swój tekst w bardzo optymistycznym i poetycznym stylu: „A chociaż na terenie Puszczy rozwieliło się na skutek wojny kłusownictwo i spotęgowały się grabieże leśne, przecież zaciągnął tam już swe straże ofiarny leśnik polski, który choć słabo i niedostatecznie uzbrojony, przecież z narażeniem życia nadstawa pierś w obronie Puszczy. Bo dla polskiego leśnika i miłośnika przyrody, Puszcza... to jak gdyby Matka..., którą się kocha, za którą się tęskni, i dla której życie nawet chętnie się składa w ofierze” (VETULANI 1946). Opis Vetulaniego dobrze pokazuje stan najważniejszego dla akcji ratowania żubra terenu i warunki, w których przyszło Żabińskiemu kontynuować przedwojenne wysiłki dla ocalenia tego gatunku.

Również podjęta przez Jana Żabińskiego praca nad ustaleniem pochodzenia żubrów i przygotowaniem księgi rodowodowej nie była zadaniem łatwym. W przedwojennych, już hitlerowskich Niemczech, od prac nad Księgą Rodowodową Żubrów odsunięto wybitnych i zasłużonych przyrodników, Kurta Priemela (1880–1959) i Ernę Mohr (1894–1968). Kontrolę nad hodowlą żubrów przejął, ściśle związany z najbliższym otoczeniem Hitlera, Lutz Heck (1892–1983). Był on zwolennikiem krzyżowania żubrów z bizonami. Zważywszy na bardzo szybki przychówek tej krzyżówki, stwarzało to dodatkowe zagrożenie dla gatunku (DASZKIEWICZ, SAMOJLIK 2005). W dodatku w celu propagandowym, uzyskania przez III Rzeszę przodującego miejsca w hodowli żubrów, Niemcy celowo fałszowali Księgi Rodowodowe, wprowadzając do nich owe mieszańce. Na szczęście „nowa redakcja” nie zdołała opublikować kolejnego tomu ksiąg. Jan Żabiński, opracowując Księgi Rodowodowe, mógł oprzeć się na rzetelnych informacjach zebranych przez Ernę Mohr i jej współpracowników. Informacje te pozwoliły

uniknąć wprowadzenia do ksiąg owych mieszańców, które przeżyły wojnę m.in. w ogrodzie zoologicznym w Hellabrunn w Monachium (MOHR 1951; RACZYŃSKI i in. 2004). Niemieckie fałszerstwo mogło wprost zagrozić istnieniu gatunku (WERNEROWA 1969), stąd należy podkreślić ogromne znaczenie wysiłków Jana Żabińskiego i Erny Mohr. Wydanie już w 1947 roku, zapowiedzianej Księgi Rodowodowej było niewątpliwie ogromnym sukcesem zarówno Żabińskiego, jak i ważnym osiągnięciem Polski na arenie międzynarodowej. To Janowi Żabińskiemu i Ernie Mohr zawdzięcza Polska przeniesienie do naszego kraju, pomimo niemieckich sprzeciwów, redakcji Ksiąg Rodowodowych Żubrów (RACZYŃSKI i in. 2004). Historię i uzasadnienie przeniesienia redakcji Ksiąg do Polski opisał w 1961 roku sam Żabiński. *Sprawozdanie Działu Aklimatyzacji Zwierząt za rok 1946* jest pierwszym znanym dokumentem, w którym jest mowa o planach i przygotowaniu tego przejścia, stąd nie sposób nie docenić wagi tego dokumentu dla historii żubrów i dla historii nauk przyrodniczych.

Przed wojną, od 1929 roku, Jan Żabiński pełnił funkcję dyrektora Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego (ryc. 1). Dzięki jego wysiłkowi instytucja ta stała się jedną z najważniejszych w Europie. Cieszyła się międzynarodowym uznaniem i współpracowała z wieloma zagranicznymi ogrodami zoologicznymi. Straty spowodowane bombardowaniem Warszawy we wrześniu 1939 roku, zorganizowana przez Lutza Hecka kradzież zwierząt przez Niemców, wreszcie zniszczenia z 1944 roku, praktycznie unicestwiły warszawskie ZOO. Jego odbudowa leżała Janowi Żabińskiemu na sercu i starania podjęte w tym kierunku stanowiły ważny punkt w działalności działu, co znajduje swój wyraz w sprawozdaniu z jego działalności w 1946 roku. Podobnie jak w przypadku akcji ratowania żubrów, Jan Żabiński starał się wpłynąć na działania nowych władz. Pierwszym krokiem było ustalenie wielkości strat wojennych i stworzenie warunków dla działalności ogrodów zoologicznych, stąd wizyty w Poznaniu, Krakowie i Łodzi oraz sprawdzenie stanu ponemieckiego ogrodu zoologicznego we Wrocławiu. Autor sprawozdania postulował założenie na wybrzeżu przedsiębiorstwa handlu zwierzętami egzotycznymi. Podobnie jak w przypadku akcji ratowania żubrów Żabiński za szczególnie ważne uznał nawiązanie współpracy z zagranicznymi instytucjami². Dzięki uczestnictwu w Międzynarodowym Zjeździe Dyrektorów Ogródów Zoologicznych w Rotterdamie udało mu się uzyskać, w ramach pomocy międzynarodowej, około 100 egzotycznych zwierząt. Szczegóły jego działalności w tej organizacji i w czasie zjazdu w Rotterdamie zostały w bardzo wzruszający sposób opisane przez dyrektora ogrodu zoologicznego w Antwerpii, VAN DEN BERGHA (2002). Także w sprawie warszawskiego ogrodu zoologicznego działania Jana Żabińskiego zakończyły się sukcesem. Ogród został odbudowany i, jak wiadomo, funkcjonuje do dziś. Pisząc

2 Choć nie ma o tym mowy w sprawozdaniu, swoje międzynarodowe kontakty Jan Żabiński wykorzystywał do informowania świata nauki o niemieckich zbrodniach w Polsce. Rachela Auerbach, pisarka ocalona przez małżeństwo Antoninę i Jana Żabińskich, udając się na emigrację, zawiozła list do Juliana Huxleya, informujący o działalności Hecka oraz o sytuacji żubrów i ogrodów zoologicznych w zniszczonej przez Niemców Polsce.

o trudnej sytuacji w jakiej przyszło Żabińskiemu działać po wojnie, warto przypomnieć, że w 1951 roku w rezultacie niechęci nowych władz i wymierzonych w niego działań prowadzonych przez Urząd Bezpieczeństwa, ten także zasłużony przyrodnik przestał pełnić funkcję dyrektora warszawskiego ZOO.

Co możemy powiedzieć o propozycjach Jana Żabińskiego *stricte* aklimatyzacyjnych? Zauważmy, że aklimatyzacja miała na ziemiach Polski długą już tradycję. Z punktu widzenia aklimatyzacji najważniejszą polską instytucją był niewątpliwie założony na przełomie wieków XIX i XX park w Pilawinie. Tylko w latach 1904–1909 sprowadzono tam 11 gatunków zwierząt (SZTOLCMAN 1909). Na ziemiach polskich przed 1914 rokiem wielokrotnie wypuszczano daniela, próbowano wprowadzić także sarnę syberyjską (*Capreolus pygargus*), jelenie kaspijskie (*Cervus elaphus maral*), zarówno perskie, jak i kaukaskie, jelenie Dybowskiego (*Cervus nippon dybowskii*), a także wapiti kanadyjskie (*Cervus canadensis*). Wielokrotnie podejmowano nieudane próby introdukcji reniferów. Jan Sztolcman postulował sprowadzenie południowamerykańskich kusaczy (SZTOLCMAN 1899) i ptaki te istotnie kilkakrotnie wypuszczano w polskich lasach, m.in. w Strugach pod Sochaczewem. Aklimatyzowano różne gatunków bażantów, a także wielokrotnie wypuszczano w wielu regionach dzikie indyki amerykańskie. Czyniono też próby aklimatyzacyjne z perliczkami zwyczajnymi (*Numida meleagris*). Introdukcja muflonów, postulowana już na początku XX wieku, została zrealizowana w II Rzeczypospolitej (KNOTHE 1934; LINDEMAN 1937). Większość introdukowanych gatunków ssaków i ptaków, pomimo sukcesu reprodukcyjnego, zdołała przeżyć w warunkach naturalnych stosunkowo krótko. Oprócz danieli i bażantów (wielokrotne i dawne introdukcje) w Polsce nadal żyją muflony oraz sudeckie kozice sprowadzone z Alp.

Zauważmy także, że u zarania II Rzeczypospolitej istniały różne propozycje i projekty utworzenia towarzystwa aklimatyzacyjnego oraz organizacji państwowej polityki aklimatyzacyjnej. Gorącym zwolennikiem takich rozwiązań był m.in. Benedykt Dybowski, o czym świadczy jego korespondencja z Januszem Domaniewskim (DASZKIEWICZ i in. 2018). W liście z 21 maja 1917 roku znajdujemy następujący fragment:

Napisałem krótki wstęp, gdzie podaję projekt założenia Tow[arzystwa] Aklimatyzacyjnego, bądź jako tow[arzystwo] samodzielne bądź jako sekcja przy jednym z to[warzystw] albo naukowym albo geograficznym. Projekt ten dawno miałem na myśli, kilka razy proponowałem założyć takiego tow[arzystwa], obejmującego dziedziny takie 1) Ochrona i opieka nad ptactwem dzikim 2) Ochrona i opieka nad zw[ierzętami] udomowionymi 3) Aklimatyzacja roślin ozdobnych i pożytecznych z obcych krajów pochodzących 4) Aklimatyzacja zwierząt rozmaitych w ogrodach zoologicznych 5) Kierownictwo nad upiększaniem wszystkich okolic kraju, zasadzając drzewa, zakładając ogródki przy chatach wiejskich, parki przy zakładach naukowych, otoczenia drzewne przy kapliczkach i kościołach, upiększanie miast drzewami rodzimymi etc.

W okresie międzywojennym tradycyjna aklimatyzacja traciła na znaczeniu. W różnych krajach towarzystwa aklimatyzacyjne przekształcały się w towarzystwa

ochrony przyrody. Zmieniała się też koncepcja postrzegania przyrody. Obecność gatunków obcych przestano uważać za pożądaną, a zaczęto wręcz traktować je jako zagrożenie dla siedlisk i gatunków naturalnie obecnych na danym terenie. Nikt nie chciał już „wzbogacać przyrody”, jak to było w XIX wieku, choć oczywiście nadal zdarzały się introdukcje obcych gatunków dla potrzeb walki biologicznej czy rolnictwa lub łowiectwa. Owa hodowla aklimatyzacyjna miała być zresztą przejściowym etapem dla hodowli rolniczo-przemysłowej. W swoim sprawozdaniu Jan Żabiński przedstawia ewentualne korzyści gospodarcze i edukacyjne np. z hodowli pekari³. Postuluje zinstytucjonalizowanie takich hodowli, utworzenie organu państwowego zajmującego się „aklimatyzacją”, a także nauczanie jej jako przedmiotu na uczelniach wyższych. W ramach podobnej „akcji aklimatyzacyjnej” odbył wizytację ferm lisich należących do Ministerstwa Leśnictwa.

Napisane przez Jana Żabińskiego sprawozdanie sprawia wrażenie, że głównym celem Działu Aklimatyzacji było z jednej strony kontynuowanie akcji ratowania i hodowli żubrów, a z drugiej odbudowa Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego. Dodajmy do tego jeszcze szeroko prowadzoną działalność popularyzatorską, której Jan Żabiński był prawdziwym mistrzem (ryc. 2). Sprawozdanie, którego treść przedstawiamy poniżej *in extenso*, jest niewątpliwie bardzo cennym dla historii nauk przyrodniczych i leśnych dokumentem ukazującym je w bardzo trudnym okresie, tuż po zakończeniu II wojny światowej.

LITERATURA

- BERGH VAN DEN W., 2002, *Wspomnienie o Janie Żabińskim z Warszawy*, „Rocznik Mazowiecki”, 14, s. 189–194.
- DASZKIEWICZ P., 2001, *Polska zoologiczna misja rewindykacyjna w świetle dokumentów z archiwum profesora Tadeusza Vetulaniego*, „Przegląd Zoologiczny”, 45(3–4), s. 221–226.
- DASZKIEWICZ P., 2003, *Z archiwum profesora Tadeusza Vetulaniego*, „Zeszyty Historyczne”, 146, s. 167–192.
- DASZKIEWICZ P., SAMOJLIK T., 2005, *Żubry czy Żubrobizony? Polemika na temat akcji ratowania żubrów podczas II Międzynarodowego Kongresu Ochrony Przyrody w 1931 roku w Paryżu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 50/1, s. 167–176.
- DASZKIEWICZ P., IWAN D., 2016, *Straty wojenne Państwowego Muzeum Zoologicznego – raport Stanisława Feliksiaka (1906–1992)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 27, s. 431–439.
- DASZKIEWICZ P., IWAN D., KOWALSKI H., MIERZWA-SZYMKOWIAK D., RAŚ M., 2018, *Korespondencja Benedykta Dybowskiego do Janusza Domaniewskiego w latach 1917–1918*, „Memorabilia Zoologica”, Nowa Seria 4, s. i–xiii + 1–218.
- KNOTHE H., 1934, *Próba aklimatyzacji muflonów w Polsce*, „Łowiec Polski”, 23(763), s. 460–461.
- LINDEMAN W., 1937, *Dalsze etapy aklimatyzacji muflonów*, „Łowiec Polski”, 27(875), s. 532–534.

3 Hodowle takie są prowadzone np. w Gujanie Francuskiej.

- MOHR E., 1951, *L'élevage du Bison d'Europe au cours des dernières années son état actuel*, „Mammalia”, 15/4, s. 138–142.
- RACZYŃSKI J., DASZKIEWICZ P., SAMOJLIK T., 2004, *Mało znany artykuł Erny Mohr dotyczący restytucji żubra*, „Przegląd Zoologiczny”, 48(3–4), s. 187–195.
- SZTOLCMAN J., 1899, *Nowy rodzaj zwierzyny*, „Łowiec Polski”, 3, s. 1–2.
- SZTOLCMAN J., 1909, *Wycieczka do Pilawina*, „Łowiec Polski”, 14, s. 213.
- VETULANI T., 1946, *Co słyszać w Puszczy Białowieskiej?*, „Ziemia”, 30/5, s. 4–11.
- WERNEROWA J., 1969, *Dlaczego „Księgi Rodowodowe Żubrów”?*, „Problemy”, 25/1, s. 23–30.
- ŻABIŃSKI J., 1939, *Progress of the restitution of the bison (Bison bonasus L.) in Poland*, „Bijdragen tot de Dierkunde”, 27, s. 547–549.
- ŻABIŃSKI J., 1947, *Księgi Rodowodowe Żubrów – Pedigree Book of the European Bison*. Warszawa, s. 1–32.
- ŻABIŃSKI J., 1961, *A propos du Bison d'Europe*, „La Terre et la vie”, 1, s. 113–115.

Dr Jan Żabiński

Warszawa, 8 stycznia 1947 roku
Ratuszowa 3.

Do
Pana Dyrektora Państw. Muzeum Zoologicznego
w/m

Zgodnie z życzeniem Pana Dyrektora przesyłam przy niniejszym roczne sprawozdanie Działu Aklimatyzacji Zwierząt.

/Dr Jan Żabiński/

8 I 1947⁴

Sprawozdanie z czynności działu aklimatyzacji za rok 1946.

Dział aklimatyzacji został utworzony przez Departament Nauki i Szkół Wyższych przy Ministerstwie Oświaty i przydzielony czasowo jako samodzielna komórka do Państwowego Muzeum Zoologicznego w grudniu 1945.

Zawiązek tej Instytucji obsadzonej dotychczas tylko przez jedną osobę mógł rozwinąć przede wszystkim działalność w kierunku organizacyjnym, a w mniejszym stopniu działalność, polegającą na zorientowaniu się w terenie oraz działalność faktyczną.

1. Działalność organizacyjna:

- a) memoriał⁵ w sprawie: zadań aklimatyzacji zwierząt egzotycznych w Polsce, złożony w Ministerstwie Oświaty i Ministerstwie Kultury i Nauki;

⁴ Data dopisana ołówkiem.

⁵ Jan Żabiński zawsze pisał „memorjał” przez „j”.

- b) memoriał i projekt organizacji obrotu wymiennego egzotykami, złożony w Ministerstwie Skarbu, Ministerstwie Informacji i Propagandy oraz Ministerstwie Handlu Zagranicznego;
 - c) projekt dekretu w sprawie utworzenia Naczelnej Dyrekcji do spraw aklimatyzacji zwierząt wraz ze statutem odnośnej Instytucji dla Prezydium Rady Ministrów.
2. Działalność orientacyjna:
- a) zbadanie terenów na Wybrzeżu pod przedsiębiorstwo Międzynarodowego Handlu Zwierzętami Egzotycznymi;
 - b) zbadanie stanu faktycznego pozostałości po Ogrodzie Zoologicznym we Wrocławiu;
 - c) zbadanie rezerwatów żubrowych w Białowieży, Pszczynie, Niepołomicach;
 - d) wizytacja i szczegółowe zbadanie możliwości gospodarczych ogrodów zoologicznych w Poznaniu, Krakowie i Łodzi;
 - e) wizytacja farm⁶ hodowli lisów srebrnych, należących do Ministerstwa Leśnictwa Dyrekcji[,] Poznańskiej, Krakowskiej i Radomskiej.
3. Prace organizacyjne:
- a) zorganizowanie i rozpoczęcie odbudowy Ogrodu Zoologicznego w Warszawie;
 - b) szczegółowy memoriał dla Zarządu m. Łodzi w sprawie gospodarki i możliwości rozwojowych Ogrodu Zoologicznego w Łodzi;
 - c) szczegółowy memoriał dla Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie działalności Bazy Zoologicznej oraz projekt zreformowania tej Instytucji;
 - d) objęcie kierownictwa nad hodowlą restytucyjną żubra w Polsce;
 - e) udział w Międzynarodowym Zjeździe Dyrektorów Ogródów Zoologicznych w Rotterdamie oraz uzyskanie dla Polski około stu egzotyków;
 - f) przejęcie Wydawnictwa Międzynarodowego Ksiąg Rodowodowych żubrów, żyjących na kuli ziemskiej;
 - g) przeprowadzenie inspekcji rezerwatów żubrowych w Niemczech dla stwierdzenia losów wywiezionych sztuk w czasie okupacji oraz ustalenie pochodzenia sztuk pozostałych po Niemcach na terenach odzyskanych.
4. Publikacje:
- a) odczyty o zadaniach aklimatyzacji, wygłaszanie w Lublinie i Warszawie;
 - b) referat w sprawie hodowli żubrów w Polsce, wygłoszony w Rotterdamie i opublikowany w „Bulletin de la Société Nationale d'acclimatation”;
 - c) referat o stanie żubrów w Polsce, wygłoszony na Zjeździe Zoologów w Krakowie⁷ i opublikowany w czasopiśmie pt.: „Chrońmy Przyrodę Ojczystą”;
 - d) referat, wygłoszony na Zjeździe Rady Ochrony Przyrody w Krakowie „O wytycznych hodowli żubra w Polsce, na podstawie dotychczasowych 20-letnich doświadczeń”;

6 ferm.

7 Patrz ryc. 3–5.

- e) przygotowanie materiałów dla wydania Ksiąg Rodowodowych żubrów światowych;
- f) wydanie popularnej książeczki p.t.: „Walka o żubra”;
- g) wygłoszenie około 30 odczytów radiowych, popularyzujących ogrody zoologiczne i hodowle egzotyków;
- h) nawiązanie kontaktów z Zoocentrem w Moskwie oraz towarzystwami ochrony przyrody w Szwecji, Anglii i Ameryce;
- i) nawiązanie kontaktu w sprawie wymiany zwierząt z Czechosłowacją, Belgią, Holandią, Francją, Danią i Szwajcarią.

p. o. Kierownik
Działu Aklimatyzacji
/Dr. Jan Żabiński/

Dla orientacji od dyr. Dr. J. Żabińskiego⁸

Hodowla w czasach dzisiejszych rozpada się na dwa działy: hodowla zwierząt domowych oraz hodowla zwierząt dzikich lub nieudomowionych. Znaczenie gospodarcze pierwszej już od wielu tysięcy lat dla nikogo nie budzi wątpliwości i w państwowym życiu gospodarczym posiada swoją pozycję organizacyjną w postaci odnośnych Departamentów Ministerstwa Rolnictwa.

Znaczenie hodowli zwierząt nieudomowionych – którą obecnie nazywa się aklimatyzacyjną – nie zostało jeszcze dostatecznie spopularyzowane i w mniemaniu niespecjalistów znajduje ona usprawiedliwienie bądź tylko jako rozrywka – ogrody zoologiczne, bądź też jej użytkowe znaczenie sprowadza się do ośrodków doświadczalnych skąd zwierzęta są używane do celów laboratoryjno-badawczych.

Tymczasem rozwój przede wszystkim nowoczesnego przemysłu do celów: pokarmowych, tekstylnych, a wreszcie lekarsko-farmaceutycznych wciąga coraz to nowe źródła surowców ze świata roślinnego i zwierzęcego. Coraz silniejsze zróżnicowanie i poszukiwanie najwłaściwszego surowca w każdej z wymienionych dziedzin stwarza obecnie pewnego rodzaju wyścig chemików dopasowywania jak najściślejszego surowca do celów, jakim ma wykonany produkt służyć. Gorączkowo więc bada się obecnie włosy przeróżnych gatunków zwierząt w poszukiwaniu najwłaściwszych do wyrobu tkanin. Uporczywie analizuje się trzustki rozmaitych przedstawicieli świata zwierzęcego dla wykrycia tych, które dostarczałyby największych ilości ew. najskuteczniejszej insuliny. To samo w dziedzinie innych leków. Przede wszystkim hormonalnych. Osiągnięcia uzyskane w dziedzinie zootechniki na terenie ZSRR wykazały dowodnie, jak wiele nowych gatunków zwierząt zostało obecnie wciągnięte właśnie z hodowli aklimatyzacyjnej do normalnej hodowli rolniczo-przemysłowej. Konserwatyzm, jaki ciągle jeszcze panuje u naszego rolnika-hodowcy, stwarza u nas stan taki, iż poza koniem, krową, świnia, owcą i drobiem nie można rozbudować nie tylko tak łatwej i intratnej hodowli nutrii, ale nawet zwykłych królików. Podczas

⁸ Tekst dopisany ołówkiem.

gdy doświadczenie chociażby Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego wskazuje, iż dziczki pecari hodują się u nas nawet łatwiej niż świnię, dostarczając mięsa o wysokiej jakości i wysoko klasowych gatunków skóry, zaś lama i alpaka prawdopodobnie potraktowane przemysłowo przy tej samej paszy dawać by mogły większą ilość i jakość wełny, aniżeli owce. Naturalnie zagadnienia te należałoby rozpracować i wprowadzić ostrożnie na szerszy teren, opierając się przede wszystkim na doświadczeniu, a nie założeniach apriorystycznych. Już ten wzgląd zdaje się wystarcza dla zajęcia się poważniejszego sprawami aklimatyzacyjnymi, a ponadto dochodzą tu jeszcze względy dydaktyczno-wychowawcze.

Brak możliwości pokazywania zwierząt egzotycznych uczącej się młodzieży uniemożliwia niemal realne i racjonalne uczenie przyrody, sprowadzając tę na wskroś materialistyczną naukę do opowieści werbalnych bez realnego rzeczowego podkładu. Za przykład obecnego stanu w Warszawie niech posłużą wycieczki szkolne, które od dwóch tygodni przychodzą do mojego ogródka na terenie Zoo dla oglądania, nawiasem mówiąc w opłakanym stanie znajdującej się tam sarny.

Konieczność rozbudowania hodowli aklimatyzacyjnej rozbija się ponadto o zupełny brak fachowców w tej dziedzinie oraz o bardzo nikły stan materiału zarodowego, rozstrzelonego zresztą po prowincjonalnych ogrodach zoologicznych, i to często w ten sposób, że samiec danego gatunku znajduje się w Poznaniu, a samica jest własnością Łodzi, zaś brak jakiegokolwiek centralnej władzy kierowniczej uniemożliwia uzyskanie tak cennego (wobec trudności sprowadzenia zwierząt egzotycznych) – przychówku.

Analogiczne braki dają się widzieć i na tych odcinkach, gdzie ze względów ochrony przyrody chodzi o rozmnożenie jakiegoś ginącego gatunku. Na pierwszy plan wysuwa się tu sprawa żubrów, bobrów i łosi. Żubry mimo dużego wkładu i starań ze strony Ministerstwa Leśnictwa są hodowane źle. I co najważniejsza nikt sobie nie zdaje sprawy, na czym właściwie ten zły stan polega. Gdyż żubr jako zwierzę rodzime jest dość wytrzymały i nawet w złych warunkach tak łatwo nie zdycha. Natomiast fakty, iż w roku 1945 od 20 mniej, więcej krów mieliśmy wszystkiego 6 sztuk przychówku, a w roku 1946 od tej samej ilości zaledwie 8, już przy pobieżnym zastanowieniu wykazuje na wielkie niedomogi w opiece fachowej. A za buhaja żubrzego na rynku zagranicznym można otrzymać około 5000 dol., krowa kosztuje 25–20.000 dol., tak że jeśliby już nie względy kulturalne, to po prostu pieniądze wskazywałyby na opłacalność staranniejszego zajęcia się tą sprawą.

W świetle wyżej powiedzianego wysuwają się następujące konkretne wnioski:

1. Stworzenie centralnej instytucji z nadaniami zajęcia się hodowlą aklimatyzacyjną (ogrody zoologiczne, farmy hodowlane, rezerwaty zwierząt ginących).
2. Otwarcie przy jednej lub dwóch uczelniach wyższych (Uniwersytet lub SGGW) katedry hodowli aklimatyzacyjnej.
3. Wydanie ustawy na okres przejściowy upaństwowienia egzotycznych zwierząt w tym sensie, iż w razie potrzeby hodowlanej instytucja centralna może bezwzględnie rozporządzać samcami lub samicami, znajdującymi się w rękę prywatnym, jeżeli takowe stoją samotnie, jako egzemplarz widowiskowy i nie mają możliwości dawania przychówku.

Mimo, iż zdaję sobie sprawę, że nie jest to najważniejsze zagadnienie w skali państwowej, to jednak uporządkowanie go pociąga za sobą, jak z powyższego wiadać, koszty niezbyt duże, natomiast efekty prawdopodobnie w bliższej lub dalszej przyszłości będą mogły nawet dość poważnie zaważyć na ogólnej gospodarce krajowej.

1. załącznik⁹

Podziękowania

Autorzy składają podziękowania Andrzejowi G. Kruszewiczowi, dyrektorowi Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, oraz pani Majce Głowce z Archiwum MIZ PAN za udostępnienie materiałów do publikacji.

SPRAWOZDANIE DZIAŁU AKLIMATYZACJI ZWIERZĄT – INTERESUJĄCY DLA HISTORII ŻUBRA I NAUK PRZYRODNICZO- LEŚNYCH DOKUMENT PAŃSTWOWEGO MUZEUM ZOOLOGICZNEGO Z 1947 ROKU

Streszczenie

W zbiorach archiwalnych Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie przechowywane jest sprawozdanie Działu Aklimatyzacji Zwierząt za rok 1946, autorstwa Jana Żabińskiego (1897–1974). Dział Aklimatyzacji Zwierząt utworzony został przez Departament Nauki i Szkół Wyższych przy Ministerstwie Oświaty i w grudniu 1945 roku przyłączony jako samodzielna komórka do Państwowego Muzeum Zoologicznego. Sprawy związane z akcją ratowania żubrów są najważniejszą częścią sprawozdania. Omówione w nim zostały: ustalenie stanu żubrów po okupacyjnych stratach, poszukiwania prowadzone na ziemiach odzyskanych, zlokalizowanie i zwrot zwierząt zagrabionych przez Niemców, przejęcie przez Polskę prowadzenia Międzynarodowych Ksiąg Rodowodowych Żubrów. Straty spowodowane bombardowaniem Warszawy we wrześniu 1939 roku, zorganizowana przez Lutza Hecka kradzież zwierząt przez Niemców, wreszcie zniszczenia z 1944 roku, praktycznie unicestwiły warszawskie ZOO. Starania o odbudowę tej placówki są przedstawione w sprawozdaniu, podobnie jak wizytacje ogrodów zoologicznych w Poznaniu, Krakowie i Łodzi, a także sprawdzenie stanu poniemieckiego ogrodu zoologicznego we Wrocławiu. Z projektów stricte aklimatyzacyjnych w sprawozdaniu jest mowa o wskazaniach do hodowli pekari i omówienie wizytacji ferm lisich należących do Ministerstwa Leśnictwa. Sprawozdanie jest cennym dla historii nauk przyrodniczych i leśnych dokumentem ukazującym ich sytuację w bardzo trudnym okresie, tuż po zakończeniu II wojny światowej.

Słowa kluczowe: aklimatyzacja, historia żubra, zoologia w powojennej Polsce, Jan Żabiński

9 Autorom niniejszego artykułu nie udało się ustalić zawartości załącznika.

**REPORT OF THE DEPARTMENT OF ANIMAL ACCLIMATIZATION –
AN INTERESTING FOR THE HISTORY OF THE EUROPEAN BISON,
NATURAL HISTORY AND FOREST SCIENCES DOCUMENT
OF THE NATIONAL ZOOLOGICAL MUSEUM FROM 1947**

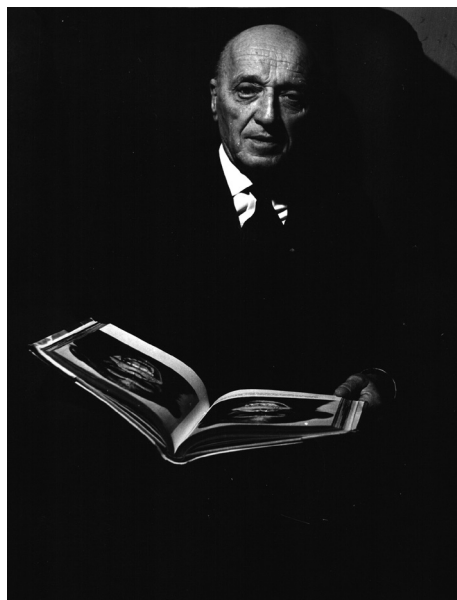
S u m m a r y

In the archival collections of the Museum and Institute of Zoology PAS in Warsaw, the report of the Animal Acclimatization Department for 1946, by Jan Żabiński (1897–1974) is conserved. The Animal Acclimatization Department was created by the Department of Science and Higher Education at the Ministry of Education in December 1945 and joined as an independent cell for the National Zoological Museum. Informations related to bison rescue operations are the most important part of the document. Discussed in it were: determination of the state of wisent after the occupation losses, searches carried out on the recovered territories, localization and return of animals looted by the Germans, Poland's takeover of the International Bison Pedigree Books. Losses caused by the bombing of Warsaw in September 1939, the theft of animals by the Germans, organized by Lutz Heck and finally the destruction of 1944, practically annihilated the Warsaw ZOO. Efforts to rebuild the Warsaw ZOO are presented in the report, like visits to zoological gardens in Poznań, Kraków and Łódź, as well as checking the condition of the post-German zoological garden in Wrocław. From strictly acclimatization projects, the report talks about breeding peccaries recommendation for breeding peccary as species for consumption and discussing visits to fox farms belonging to the Ministry of Forestry. The report is a valuable document for the history of natural and forest sciences showing their situation in a very difficult period, just after the end of World War II.

Key words: acclimatization, European bison history, zoology in post-war Poland, Jan Żabiński



Ryc. 1. Jan Żabiński z rysiem (Archiwum
Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego)
Fig. 1. Jan Żabiński with a lynx (Archive of
the Warsaw Zoological Garden)



Ryc. 2. Jan Żabiński, portret (Archiwum
Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego)
Fig. 2. Jan Żabiński, portrait (Archive of
the Warsaw Zoological Garden)



Ryc. 3. Uczestnicy I Zjazdu Polskiego Towarzystwa Zoologicznego, Kraków 1946 (Archiwum Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie)

Fig. 3. Participants of the 1st Congress of the Polish Zoological Society (PZS), Kraków 1946 (Archive of the Museum and Institute of Zoology, Polish Academy of Sciences in Warsaw)



Ryc. 4. Identyfikacja uczestników I Zjazdu PTZol. (Archiwum Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie)

Fig. 4. Identification of the participants of the 1st Congress of PZS. (Archive of the Museum and Institute of Zoology PAS in Warsaw)

Reasoning.

- 1.-Prof. Dr Jan Mydlarski ✓
- 2.-
- 3.-Doc. Dr Mieczysław Bogucki ✓
- 4.-Prof. Dr Jan Prüffer
- 5.-Prof. Dr Konstanty Strawiński ✓
- 6.-Prof. Dr Witold Stefański ✓
- 7.-Prof. Dr Kazimierz Simm ✓
- 8.-Doc. Dr Helena Gajewska ✓
- 9.-Dr Janina Janiszewska ✓
- 10.- *Anna Rumeł - Mrs. Inst. Ryb.*
- 11.-Mgr Łukasiewiczówna ✓
- 12.-Dyr. Jan Stach ✓
- 13.-Dr Jan Ruskowski ✓
- 14.-Prof. Dr Tadeusz Vetulani ✓

Stoją na tylnim planie

- 15.-Prof. Dr Janusz Domaniewski ✓ 43.-
16.-Doc. Dr Józef St. Mikulski ✓ 44.-Dr Jan Marchlewski
17.-Dr Antoni Demianowicz ✓ 45.-Dr Jan /?/ Wilburg
18.-Dr Stanisław Feliksiak ✓ 46.-Dr Gabriel Brzek, prof.
19.-Prof. Dr Leszek Pawłowski ✓ 47.-Dr Kazimierz Tarwid ✓
20.-Mgr Eugenia Erdmanówna ✓ 48.-Dr Jarosław Urbaniski
20a.-Mgr Maria Wierzbicka ✓ 49.-Henryk Sandner ✓
21.-Dr Jan Żabiński ✓ 50.-Dr Henryk Szarski
22.-Mgr Eugeniusz Grabda ✓ 51.- *Zygmunt Mulicki i s.*
23.-Doc. Dr Roman Wojtusiak ✓ 52.-Prof. Dr Kazimierz Wit-
24.-Dr Maria Racięcka ✓ lis Szarski
25.-Doc. Dr Marian Gleysztor ✓
26.-
27.-Tadeusz Kosiek ✓
28.-Dr Hieronim Jawłowski ✓
29.-Tennenbaumowa ✓
30.-Doc. Dr Jan Zaćwilichowski ✓
31.-Prof. Dr Stanisław Smreczyński jr. ✓
32.-Prof. Dr Gustaw Poluszyński ✓
33.-*prof. Jarosław Urbaniski* ✓
34.-Teodor Neumann ✓
35.-Dr Kazimierz Demel
36.-
37.-Dr Adam Dziurzyński ✓
38.-Prof. Dr Marian Nunberg ✓
39.-Doc. Dr Józef Fudakowski
40.-Inż Stanisław Kapuściński
41.-Władysław Olendzki
42.-Dr Włodzimierz Michajłow

Fig. 5. List of participants of the 1st Congress of PZS. (Archive of the Museum and Institute of Zoology PAS in Warsaw)